

# OD WYDAWNICTWA.

W wielkim momencie dziejowym, jaki obecnie przeżywamy, „Nowości Illustrowane“, pomimo niezmiernie trudnych warunków, w jakich znalazło się całe życie ekonomiczne kraju, a zwłaszcza prasa, wytrwają na posterunku, nie szczędząc pracy i wysiłków, aby sprostać swym obowiązkom tak trudnym w obecnych czasach.

W tym celu postanowiliśmy, niezależnie od zwykłych tygodniowych numerów, wydawać **codzienne dodatki**, aby możliwie najszybciej informować szeroki ogół o wypadkach na terenie wojny.

Nie wątpimy, że Czytelnicy nasi ocenią należycie te usiłowania, podjęte w warunkach niezmiernie ciężkich, i swem poparciem ułatwią nam odpowiedzialne i trudne zadanie, jakie ma spełnić obecnie nasze wydawnictwo, dając **illustrowany obraz tej wielkiej chwili dziejowej**, w obliczu której stoimy.

## Po zniesieniu kordonu.

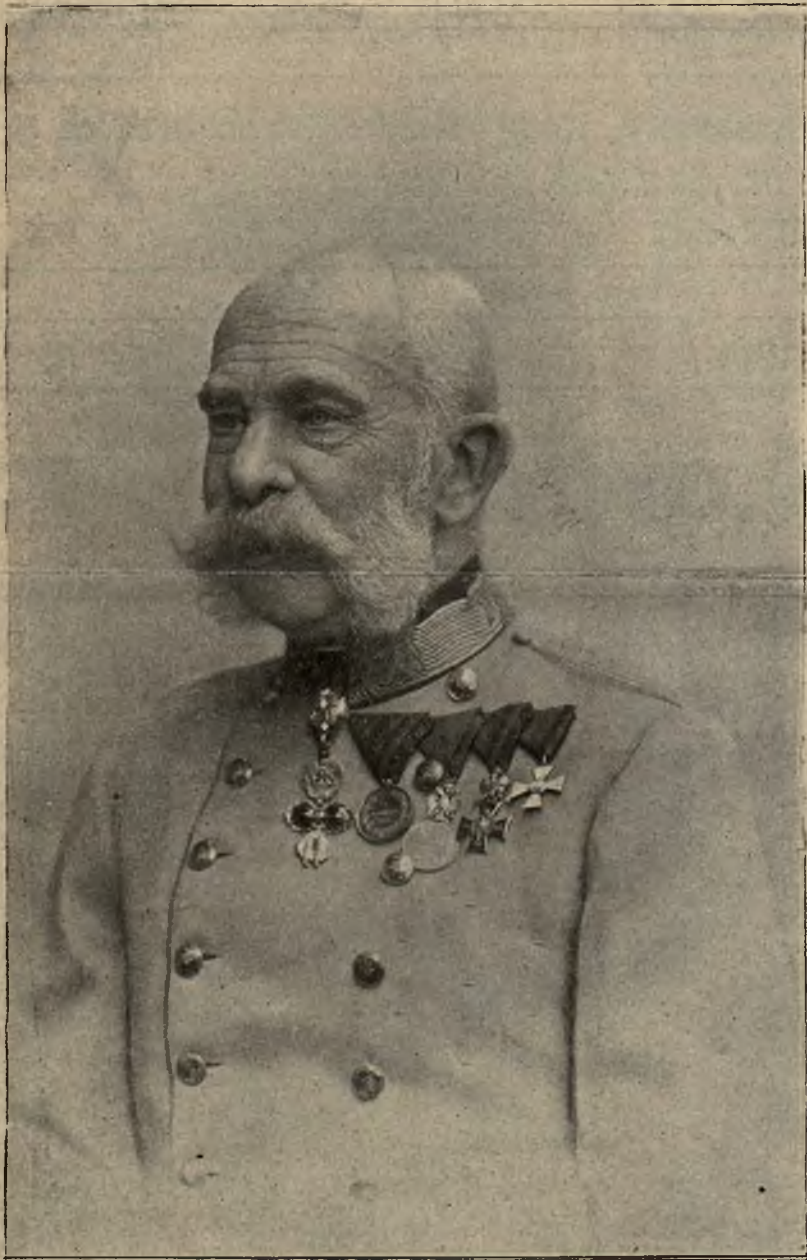
(Do ilustracji tytułowej).

Następujące po sobie z zawrotną szybkością wypadki obecne przynoszą co chwila niespodzianki i wieści nadzwyczajne. W tych dniach zelektryzowała znów Kraków wiadomość o cofnięciu się wojsk

wszelkie granice. Niechby tak już pozostało, by wróciły się dawne czasy z przed wieku...

Nasza tytułowa ilustracja przedstawia pierwszych wieśniaków z Ojcowa, którzy, przybywszy na granicę, nie zastali już tam władz rosyjskich.

toczy i nad morskich wód tonią. Ludy całe staną tu naprzeciwko siebie z bronią w ręku w obronie swych praw. Podług przybliżonych obliczeń 16 milionów żołnierzy może być zaangażowanych odrazu w tej grze. Wobec tego błedną wojny napoleońskie, które rozpoczęły przeszłe stulecie i okres dziejów, których obecnie widzieliśmy koniec. Epokę nową



Cesarz Franciszek Józef I.



Europa w ogniu:

Sędziwy monarcha na rewii wojskowej.

## Europa w ogniu.

i posterunków granicznych rosyjskich z pasa granicznego — daleko w głąb kraju. Wieści te przywieźli do nas wieśniacy z Królestwa, przybyli już bez paszportów. Szereg osób udało się na miejsce i stwierdziło ten stan nadzwyczajny zniesienia podziału ziemi Krakowskiej aż po Miechów i dalej. Późniejsze, już przez rządowe biuro podane wieści potwierdziły to, a następne doniosły nam o postępach wojsk niemieckich i zajęciu przez nie Kalisza, Częstochowy i Będzina. Niewiadomo co nam przyniesie najbliższa chwila, dotychczas jedno jest pewne, że Rosya cofa się na całej linii z Królestwa, zostawiając za sobą kraj otwarty. Dzieje się to podług z góry powziętych planów strategicznych, linia fortec rosyjskich zaczyna się dopiero na Modlinie pod Warszawą, a idzie dalej przez Grodno, Litwę i Białoruś.

Rzewnemi łzami radości powitała ludność pogranicza i piastowej stolicy zniesienie kordonu, a Krakowiak z Ojcowa z mieszczańskim krakowskim mogą obecnie podać sobie na swych ziemiach rękę. Upadły słupy ich dzielące, a wraz z nimi

Z dniem pierwszym sierpnia r. b., która to data stanie się dniem epokowym, rozpoczął się niewątpliwie nowy okres dziejów Europy. O charakterze tego okresu teraz niewiele jeszcze powiedzieć można. Jedno jest pewnem, że początek tego okresu zaznaczył się położeniem kresu ciężeni nad narodami Europy zmory caratu. A trzeba to stwierdzić, że pierwszym, który kolosowi północy powiedział: „dotąd, i ani kroku dalej!“ był sędziwy Monarcha Austrii, nestor władców europejskich, cesarz Franciszek Józef.

W dniu tym zabłysły nad Europą pierwsze łuny pożogi wojennej, która nie długo już może cały kontynent ogarnie.

Jest to wojna, jakiej rzeczywiście „jeszcze nie bywało“. Narazie trudno powiedzieć, ile milionów bagnatów, krwi chciwych, wyciągnie się ku pierśom przeciwników, ile tysięcy dział rykiem i piorunami strzałów napelni powietrze, ile wreszcie opancerzonych kolosów morskich ponure dzieło wojny roz-

rozpoczyna Europa, a z krwawego tego porodu urodzić się powinien okres pokoju i wolności. Do tej przyszłości i my Polacy przywiązujemy swoje nadzieje. Gnębieni i uciskani wszędzie, pozbawieni możliwości używania swego języka i myślenia nawet po polsku, w jednej tylko Austrii mieliśmy wszelkie swobody i pewni jesteśmy, że wojna, którą ta właśnie Austrija prowadzi, jest także walką o lepszą przyszłość narodu polskiego. Dlatego w wojnie tej życzymy gorąco austriackiemu orężowi zwycięstwa.

Z troską podwójną śledzić będziemy bieg wypadków. Europa w ogniu wojny i świat cały widzi w niej tylko starcie się dwóch potęg i dwóch światów, my — także i odrodzenie się możliwe naszej egzystencji jako narodu. Na cały świat rozlegną się odgłosy tej niesłychanej jeszcze w dziejach wojny, lecz echa najdonioślejsze jej łoskotów straszliwych rozlegać się będą w sercach naszych, dzwicząc w takt ich bicia naprzemian obawą i nadzieją.

Dalszy rozwój szczegółowy obecnie rozpoczętych wypadków, usuwa się zupełnie z pod zwykłych prze-